



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(799)

88. posiedzenie
Komisji Obrony Narodowej
i Bezpieczeństwa Publicznego
w dniu 5 czerwca 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r., zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD.
2. Rozpatrzenie ustawy o cudzoziemcach.
3. Rozpatrzenie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 37)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Wiesław Pietrzak)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Dla porządku przypomnę, że jest to osiemdziesiąte ósme posiedzenie komisji.

Serdecznie witam państwa senatorów, serdecznie witam zaproszonych gości.

W tej części mamy do rozpatrzenia trzy punkty. Pierwszy punkt: rozpatrzenie uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 r. ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu 1 czerwca 1993 r., zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD. Druki sejmowe nr 1535 i nr 1604 oraz druk senacki nr 409. Był to projekt rządowy. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji oraz minister spraw zagranicznych.

Czy jest propozycja, żeby wszystkie trzy ustawy... Nie, tę ustawę musimy rozpatrywać oddzielnie, tamte dwie możemy razem.

Witam na posiedzeniu komisji w dniu dzisiejszym przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pana ministra Sławomira Dąbrowę, podsekretarza stanu. Lista gości jest bardzo długa. Witam pana Piotra Stachańczyka, prezesa Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców. Witam przedstawicieli Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Biura Bezpieczeństwa Narodowego, departamentu prawnego. Witam Departament Prawno-Traktatowy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych z panem Piotrem Kaszubą. Nie widzę posłów sprawozdawców – pani Anny Górnej-Kubackiej i pana Andrzeja Grzyba – nie ma ich. Witam Biuro Legislacyjne i biuro obsługujące naszą komisję. Witam Komendę Główną Straży Granicznej.

Szanowni Państwo, przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku.

Panie Ministrze, kto przedstawia punkt pierwszy?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan prezes Stachańczyk, proszę bardzo.

Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców

Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W imieniu rządu wnoszę o przyjęcie przez komisję uchwalonej już przez Sejm ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską a Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej w Wiedniu.

Organizacja ta powstała w 1993 r. w okresie tak zwanego kryzysu azyłowego w Europie, kiedy zwłaszcza z uwagi na intensywne migracje w państwach Europy Środkowej i poprzez ich terytoria, a także sytuację w Bośni i Hercegowinie państwa europejskie podjęły działania mające na celu zharmonizowanie polityk migracyjnych. Działania takie podejmowano na szczeblu ministerialnym – był tak zwany proces budapeszteński, czyli cykliczne spotkania ministrów odpowiedzialnych za sprawy migracyjne – a także utworzono ten ośrodek, którego celem było uruchomienie mechanizmu wspomagającego wysiłki państw europejskich. Został on jednocześnie stałym sekretariatem procesu budapeszteńskiego.

Poza dwoma krajami, które były twórcami ośrodka – Szwajcarią i Austrią – w następnych latach do Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej przystąpiły: Szwecja, Bułgaria, Węgry, Republika Czech i Słowenia. Na różnych etapach procesu przystępowania są w tej chwili – poza Rzeczpospolitą Polską – Portugalia, Słowacja i Chorwacja, a informacje o zamiarze podjęcia prac w celu przystąpienia do ośrodka zgłosiła ostatnio Norwegia.

Głównymi obszarami działalności ośrodka są: problematyka uchodźcza – w tym zakresie organizowane są konferencje, seminaria, zarówno wśród rządów państw europejskich, jak i z udziałem przedstawicieli wyspecjalizowanych organizacji międzynarodowych, zwłaszcza ONZ; problematyka kontroli granic – realizowane są projekty służące ograniczaniu rozmiarów nielegalnej migracji oraz rozwoju kontroli granicznej; problematyka rozszerzenia Unii Europejskiej – wspiera się te działania, zwłaszcza państw kandydujących, które służą dostosowaniu ich polityk i prawa do wymagań unijnych; problematyka przeciwdziałania nielegalnej migracji – tutaj mamy do czynienia, przede wszystkim, z różnego typu działaniami mającymi na celu wspieranie działań rządów państw w zwalczaniu organizowania nielegalnego przemytu osób; problematyka badań naukowych w zakresie migracji – jest wydział badań i dokumentacji tegoż ośrodka, który gromadzi dane statystyczne, raporty i dokumenty, jest to jeden z najlepiej zaopatrzonych zbiorów danych na ten temat w Europie.

Ponadto ośrodek gromadzi także informacje o krajach pochodzenia migrantów, wykorzystywane przez wiele państw w procesach administracyjnych o nadanie statusu uchodźcy lub innych statusów ochronnych. Ma bardzo szeroką bazę danych o Kosowie i o sytuacji na Bałkanach. Obecnie rozwijana jest baza danych dotycząca Afganistanu i Sri Lanki. Ośrodek prowadzi także działania związane z procesem dobrowolnej repatriacji migrantów do krajów pochodzenia.

Ośrodkiem kieruje grupa sterująca. W jej skład wchodzi przedstawiciele państw członkowskich oraz państw, które uzyskały tak zwany status obserwatora, w tym Polski. Grupa sterująca nadzoruje pracę dyrektora generalnego, którym jest pan Jonas Widgren, wieloletni szwedzki dyplomata, wybitny ekspert w sprawach migracji.

Państwa członkowskie, a także państwa mające status obserwatora w grupie sterującej utrzymują ze swoich składek działalność organizacji. Polska składka wynosi 20 tysięcy dolarów i nie zostanie zmieniona po przystąpieniu do organizacji, czyli zmianie charakteru z obserwatora na członka organizacji. Należy tu bowiem dodać, że od 1998 r. Polska ma w tej organizacji status obserwatora i uczestnika prac grupy sterującej.

Jako prezes urzędu zajmującego się problematyką migracji chcę powiedzieć, że współpraca z tą organizacją jest dla nas bardzo korzystna. Jest to organizacja zrzeszająca nieduże państwa, bardzo zainteresowane rozwojem współpracy w dziedzinie migracyjnej, mająca bardzo duże bazy danych. Naszym zamiarem jest posiadanie lepszego wpływu na działalność tej organizacji, a gwarantuje nam to pełne członkostwo. Podkreślam jeszcze raz, że nie spowoduje ono wzrostu kosztów naszego działania w tej organizacji.

Reasumując i podkreślając, że organizacja ta, mimo niewielkiego zasięgu, robi naprawdę bardzo wiele dobrego i bardzo wiele może nam pomóc w rozwoju naszej polityki migracyjnej i działań skierowanych na zwalczanie nielegalnej migracji, wnoszę do Wysokiej Komisji o przyjęcie przedłożonego projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Panie i Panowie Senatorowie, opinia Biura Legislacyjnego jest załączona do dokumentów, a pan Piotr Magda jest obecny. Ustawa nie budzi zastrzeżeń o charakterze legislacyjnym, jak większość tego typu ustaw składa się zaledwie z dwóch artykułów, jest to formalność. Jeżeli jednak państwo senatorowie będą mieli pytania, aby poszerzyć swoją wiedzę na temat podpisanych porozumień i działalności biura, to proszę bardzo.

Czy są pytania państwa senatorów, wypowiedzi? Proszę uprzejmie. Nie ma, wszystko jest jasne. Mamy załączony również zapis dyskusji z Sejmu, tak więc można było prześledzić cały dotychczasowy proces legislacyjny.

Czy ktoś z zaproszonych gości jeszcze chciał coś dodać do tego, co powiedział pan Piotr Stachańczyk?

Cieszy również to, że nie zwiększy się z tego powodu nasza składka.

A na ile zmieni się nasz stosunek do spraw migracyjnych, kiedy wejdziemy do Unii Europejskiej? Czy tutaj jest jakaś zmiana, czy nie?

Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców Piotr Stachańczyk:

W skład tej organizacji wchodzi zarówno kraje Unii, jak i kraje kandydujące. Organizacja ta bardzo dobrze współpracuje z organami Unii Europejskiej i nic się w tej sprawie nie zmieni w związku z polskim wstąpieniem do Unii Europejskiej.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Jasne, dziękuję bardzo.

Jeżeli nie ma pytań i wypowiedzi, to ja stawiam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, oczywiście.

Czy są inne wnioski? Nie widzę zgłoszeń.

Proszę, głosujemy.

Kto jest za przyjęciem ustawy? (6)

Dziękuję, jednomyślnie „za”.

Senatorem sprawozdawcą komisji będzie na ochotnika pan Janusz Konieczny.

Przechodzimy do następnego punktu naszego dzisiejszego posiedzenia.

Czy ktoś z gości wychodzi, oprócz pana Piotra Magdy? Biuro Legislacyjne będzie reprezentowane przez inną osobę. Myślałem, że do ustawy o cudzoziemcach będzie ten sam zespół.

Pan minister nas opuszcza?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Sławomir Dąbrowa:

Tak, dziękuję bardzo, ale ministerstwo zostaje.)

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze. Dziękuję panu ministrowi Dąbrowie.

Przechodzimy do następnego punktu: rozpatrzenie uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 22 maja 2003 r. ustawy o cudzoziemcach – druki sejmowe nr 1300, nr 1570, nr 1570-A oraz druk senacki nr 412.

Przypomnę, że był to projekt rządowy. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji. Myślę, że te dwie ustawy możemy rozpatrywać łącznie.

Panie Prezesie, myślę, że nie ma przeszkód.

Tak więc kolejny punkt: rozpatrzenie uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu 22 maja 2003 r. ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – druki sejmowe nr 1304, nr 1571, nr 1571-A oraz druk senacki nr 413. Jest to również projekt rządowy, a do reprezentowania rządu został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

W imieniu ministra witam serdecznie pana Piotra Stachańczyka, prezesa Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców. Witam wszystkich obecnych na posiedzeniu komisji. Witam panią senator i panów senatorów. Witam Biuro Legislacyjne oraz biuro obsługujące komisję.

Przechodzimy do treści posiedzenia.

Panie Prezesie, jeżeli mógłby pan przedstawić stanowisko rządu, cel uchwalonych ustaw, zmiany w dotychczasowych przepisach, byłibyśmy wdzięczni. Proszę bardzo.

Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przedstawione dwie ustawy są nową próbą uregulowania problematyki pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz udzielania im na tym terytorium ochrony. Do tej pory problematykę tę reguluje ustawa z 1997 r. nowelizowana w roku 2001. Jednakże sytuacja migracyjna, w której znajduje się Polska, prowadzone przez nas oceny i analizy skuteczności tych ustaw, a także opinie wyrażane na ich temat przez ekspertów, przedstawiciele gremiów naukowych, również przez cudzoziemców, którzy musieli posługiwać się tymi ustawami, wyrażane także w toku poprzednich prac parlamentarnych nad nowelizacją, a także opinia Komisji Europejskiej wskazującej, że praktyką krajów Unii jest osobne regulowanie problemu legalizacji pobytu cudzoziemców, a osobne spraw uchodźczo-azyłowych, wszystko to skłoniło rząd do przygotowania przedstawionych dwóch projektów.

Projekt ustawy o cudzoziemcach zawiera ogólne normy dotyczące wszystkich cudzoziemców przebywających lub zamierzających przebywać na naszym terytorium. Projekt ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zawiera przepisy dotyczące różnych rodzajów ochrony, czyli zabezpieczenia przez państwo polskie cudzoziemców przed prześladowaniami, na które byli lub są narażeni w innych krajach.

W ustawie o cudzoziemcach na skutek brzmienia i wykładni konstytucji pojawiło się wiele zapisów, które do tej pory były regulowane w rozporządzeniach. Zdaniem zarówno Rady Legislacyjnej, jak i Rządowego Centrum Legislacji, a także ekspertów, których opinii zasięgaliśmy, ponieważ ustawa dotyczy bezpośrednio praw i obowiązków cudzoziemców, wiele spraw musi być przeniesionych z rozporządzeń do ustawy. I dlatego, niestety, taka szczegółowość tej ustawy, wiele bardzo dokładnych przepisów. Dotychczasowa ustawa była bardziej ogólna, znacznie więcej spraw regulowano w rozporządzeniach.

Przechodząc do samej ustawy, pragnę zwrócić uwagę na jedną zasadniczą zmianę formalną. Mianowicie do tej pory ustawa o cudzoziemcach była ukształtowana w ten sposób, że na początku były przepisy materialne, a na końcu był osobny rozdział dotyczący postępowania i właściwości organów. Zwracano nam uwagę na to, że taki układ, jakkolwiek legislacyjnie poprawny, jest nieczytelny, przede wszystkim dla zainteresowanych. Z tego powodu obecnie ustawa została opracowana inaczej, podzielona na rozdziały, które dotyczą poszczególnych zagadnień, a w ramach tych rozdziałów dopiero następuje podział na przepisy materialne, które są na początku każdego rozdziału, następnie przepisy proceduralne i przepisy określające właściwość organów.

Trzeba powiedzieć, że w ustawie o cudzoziemcach nie ma wielu nowych rzeczy, ale pozwolę sobie wskazać istotne nowości.

I tak, pierwsza znacząca nowość pojawia się w rozdziale dotyczącym wiz – to jest rozdział 3. Do tej pory było możliwe wydanie wizy tylko na okres do sześciu miesięcy z możliwością przedłużenia. Teraz, dostosowując prawo polskie do prawa Unii Europejskiej, likwidowana jest możliwość przedłużania wiz na terytorium Polski, z wyjątkiem przypadków nadzwyczajnych, natomiast wprowadzany jest nowy rodzaj wizy: wiza długoterminowa, która może uprawniać do pobytu na terytorium Polski przez rok. Do tej pory tego typu wizy nie było.

Teraz będziemy więc mieli wizy pobytowe dwojakiego rodzaju: krótkoterminowe, uprawniające do trzymiesięcznego pobytu – tak zwane wizy Schengen, czyli takie, które po wejściu Polski w struktury grupy Schengen będą wydawane przez polskie placówki, będą one upoważniać do podróżowania po całej Europie – i wizy długoterminowe, roczne – jako wizy narodowe będą wydawane w przyszłości, po wejściu do grupy Schengen, i będą uprawniać tylko do pobytu na terytorium naszego kraju.

Drugim znaczącym rozdziałem jest rozdział dotyczący zezwoleń na zamieszkanie na czas oznaczony. Tutaj najważniejsza zmiana polega na tym, że do tej pory w wielu wypadkach działało uznanie administracyjne, formuła ustawy mówiła, że organ administracji może udzielić takiego zezwolenia, w tym projekcie natomiast wskazano kilka przypadków, tych najważniejszych – dokładnie dziewięć – w których organ musi udzielić takiego zezwolenia, w innych wypadkach może to uczynić, jeśli oczywiście cudzoziemiec spełnia wymogi określone ustawą. Jest to największa zmiana w tym rozdziale. Wprowadzono tu także obligatoryjne udzielanie

tego typu zezwoleń małżonkom obywateli polskich. Wielokrotnie podkreślano, że oni powinni automatycznie dostawać tego typu zezwolenia.

W przypadku zezwoleń na osiedlenie istotna zmiana polega również na tym, że zostały znacznie złagodzone warunki udzielania takich zezwoleń małżonkom obywateli polskich. To też było przedmiotem wielu wystąpień małżonków do władz, wielu wystąpień poselskich. Tutaj te przepisy zostały znacznie zliberalizowane. Podobnie jak przepisy w sprawie dzieci obywateli polskich. Przyjęto, że dzieci obywatela polskiego praktycznie bez żadnych problemów dostają zezwolenie na osiedlenie się, które generalnie daje, według całego systemu prawa w Polsce, wszystkie te uprawnienia, które mają obywatele polscy, z wyjątkiem praw politycznych – nie daje prawa udziału w wyborach, referendum, głosowaniach itd., daje natomiast praktycznie wszystkie prawa socjalne, prawa ekonomiczne.

Jeśli chodzi o dokumenty, to istotna nowość polega na wprowadzeniu nowego rodzaju dokumentu, polskiego dokumentu tożsamości cudzoziemca, który ma być wydawany w dwóch sytuacjach. Jest to odpowiedź na rzeczywiste potrzeby, które zostały stwierdzone w toku działania poprzedniej ustawy. Tak więc taki dokument będzie wydawany małoletnim cudzoziemcom porzucanym w polskich szpitalach przez cudzoziemki, które po urodzeniu dzieci uciekają z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Pozostaje bardzo poważny problem ewentualnego pozbawienia władzy rodzicielskiej itd., to jakby nie jest regulowane w tej ustawie, bo to jest zagadnienie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Dotychczas te dzieci nie miały możliwości uzyskania jakiegokolwiek dokumentu, którym mogliby się posługiwać ich przedstawiciele w kontaktach z władzami, umożliwiającego legalizację pobytu, zapisanie dziecka do przedszkola, żłobka, szkoły itd.

Otóż tu jest przewidziany specjalny, nowy dokument, który właśnie tej kategorii osób, przede wszystkim, ma być wydawany. Ponadto ma być wydawany bezpaństwowcom, bo i taka grupa istnieje na naszym terytorium, która też nie ma tytułu prawnego do uzyskania dokumentu ze swojego kraju pochodzenia, bo nie ma kraju swojego obywatelstwa, ponieważ nie ma takiego kraju, nie ma też uprawnień do obywatelstwa polskiego, pozostaje na naszym terytorium często bez dokumentów. Również dla tej grupy jest wprowadzane tego typu rozwiązanie.

Kolejne istotne zmiany zostały dokonane w rozdziale o wydalaniu cudzoziemców i zobowiązaniu ich do opuszczenia naszego terytorium. One też polegają na odejściu od uznaniowości i generalnie przyjęciu obligatoryjności wydalania w przypadkach ustawą przewidzianych, wprowadzeniu natomiast – o czym będę mówił później – możliwości uzyskania tak zwanego pobytu tolerowanego przez osoby, które nie mogą być wydalone z uwagi na sytuację w ich kraju pochodzenia.

Przepisy dotyczące postępowania w sprawie zatrzymania i umieszczenia w strzeżonym ośrodku oraz zastosowania wobec cudzoziemca aresztu zostały skonstruowane lepiej, tak aby w pełni zagwarantować kontrolę sądu nad przebiegiem procesu umieszczenia i pobytu, a jednocześnie, aby zapewnić także możliwość sprawnego działania organów. Na przykład do tej pory nie było przepisu, który pozwalałby umieścić cudzoziemca w tego typu ośrodku w sytuacji, kiedy nie wydano decyzji o wydalaniu, a jedynie trwało postępowanie mające na celu wydanie takiej decyzji. Obecnie zaproponowano zmiany, które pozwalają umieścić cudzoziemca w ośrodku na czas takiego postępowania, jeżeli spełnia inne kryteria wskazane w ustawie.

Kolejny rozdział dotyczący pobytu cudzoziemców w strzeżonym ośrodku lub w areszcie w celu wydalania, jest to rozdział, który do tej pory był regulowany w roz-

porządzeniu wykonawczym. Został on wprowadzony do ustawy zgodnie z zasadami przyjętymi również przy pracach nad kodeksem karnym wykonawczym, gdzie przepisy dotyczące regulaminów pobytu w zakładach karnych, regulaminu pobytu w aresztach śledczych zostały przeniesione w zasadniczej części do ustawy, według wykładni, iż regulują one i ograniczają przede wszystkim prawa osób albo narzucają dodatkowe obowiązki. Ten rozdział jest bardzo wzorowany na przepisach k.k.w.

Kolejne przepisy to z kolei kwestia rejestrów, ewidencji i wykazu. Wprowadzono bardziej szczegółowe przepisy, lepiej określające rejestry pod kątem zwłaszcza ustawy o ochronie danych osobowych, ustawowe uregulowanie tak zwanego systemu „Pobyt”, czyli systemu informatycznego, który już istnieje, był tworzony przez ministra, a obecnie jest administrowany przez urząd. System ten zawiera wszystkie dane o cudzoziemcach, co do których były lub są prowadzone postępowania administracyjne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W rozdziale 12, o odpowiedzialności przewoźnika, zasadniczą nowością jest wprowadzenie od dnia akcesji Polski do Unii Europejskiej, zgodnie z konwencją wykonawczą z Schengen, czyli prawem Unii Europejskiej, odpowiedzialności przewoźników lądowych, ale tylko wykonujących przewozy osób w transporcie drogowym z wyłączeniem ruchu przygranicznego, czyli nie wchodzi w grę na przykład przewoźnicy wykonujący przewóz regularny między dwiema częściami tego samego miasta. Tak więc ci, którzy wykonują międzynarodowy transport drogowy, od dnia wejścia Polski do Unii będą obowiązani sprawdzać, czy osoby, które zabierają na pokład autobusu, mają dokumenty i niezbędną wizę, a jeżeli wezmą osoby, które takich dokumentów i zezwoleń nie mają, to w przypadku odmowy ich wpuszczenia na terytorium Polski będą ponosili konsekwencje w postaci konieczności pokrycia kosztów wyjazdu tych osób, ewentualnie ich pobytu do czasu wyjazdu.

Rozdział 13, dotyczący prezesa Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców, jest zasadniczo odzwierciedleniem dotychczas obowiązujących przepisów i nie ma tutaj zasadniczych nowości. Podobnie jest, jeśli chodzi o następny rozdział, dotyczący przepisów karnych. W rozdziale odnoszącym się do przepisów obowiązujących są zmiany, które dostosowują po prostu te przepisy do systemu przyjętego wcześniej.

I teraz rozdział „Przepisy przejściowe i końcowe”. Wbrew nazwie, która z reguły oznacza, że są to przepisy dodatkowe i techniczne, są tu dwa istotne artykuły, wprowadzające coś w rodzaju amnestii dla cudzoziemców nielegalnie przebywających na terytorium Polski. Chodzi o art. 154 i 155. Art. 154 mówi, że cudzoziemiec, który nielegalnie przebywa na terytorium Polski co najmniej od 1 stycznia 1997 r. i nie stanowi zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, a także wykaże, że posiada mieszkanie i źródło utrzymania, będzie mógł zalegalizować swój pobyt. Art. 155 mówi, że jeżeli cudzoziemiec, który przebywa nielegalnie na terytorium RP, zgłosi ten fakt właściwym organom i opuści terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, to jego dane nie będą umieszczane w wykazie cudzoziemców, których obecność na terytorium RP jest niepożądana. Obecnie bowiem sytuacja jest taka – i ta ustawa też tak to reguluje – że każdy cudzoziemiec, który zostanie zobowiązany przez władze polskie – czy to w drodze decyzji o zobowiązaniu do opuszczenia terytorium, czy też decyzji o wydaleniu – do wyjazdu, jest następnie wpisywany do wykazu osób, których obecność na terytorium RP jest niepożądana. Ci, którzy skorzystają z tego przepisu, będą mogli wyjechać, nie zostaną wpisani

do wykazu, a ich nielegalny pobyt na naszym terytorium nie będzie negatywną przesłanką w przypadku, gdyby po wejściu w życie tych przepisów rozpoczęli starania o wizy lub innego rodzaju zezwolenia na pobyt na naszym terytorium.

To są podstawowe zmiany i istotne elementy dotyczące ustawy o cudzoziemcach.

Gdy idzie o drugą ustawę, o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, to omawia ona cztery rodzaje ochrony, a mianowicie: udzielenie statusu uchodźcy, azylu, zgody na pobyt tolerowany lub tak zwanej ochrony czasowej. Do tej pory w naszym systemie były trzy rodzaje takiej ochrony, nowością jest instytucja udzielania zgody na pobyt tolerowany.

Jeśli chodzi o status uchodźcy, to w samej procedurze uzyskiwania tego statusu mamy kilka istotnych i nowych uregulowań. Przede wszystkim, ustawodawca rezygnuje z dotychczas prowadzonej przez Straż Graniczną procedury wstępnej, która kończyła się wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania o nadanie statusu uchodźcy. W praktyce to się nie sprawdziło, nie osiągnięto celów, które były zakładane, a poza tym wydłużało to postępowanie. Wprowadzane są natomiast nowe rozwiązania dotyczące możliwości zatrzymania cudzoziemca. Mianowicie cudzoziemiec, który złoży wniosek o nadanie statusu uchodźcy po nielegalnym przekroczeniu granicy, będzie zatrzymywany na trzydzieści dni. Oczywiście ten okres może być skrócony, ma on służyć sprawdzeniu, czy rzeczywiście są jakiegokolwiek przesłanki, które wskazują na to, że cudzoziemiec był prześladowany i może ubiegać się o status uchodźcy.

Jest to próba usunięcia luki, która do tej pory istnieje w systemie ochrony granicy państwa, polegającej na tym, iż cudzoziemcy schwytani przez straż graniczną – a dzięki lepszemu wyposażeniu i lepszej jakości działania straży granicznej ich liczba jest coraz większa – występowali o status uchodźcy i de facto, zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami, musieli być zwalniani i kierowani do ośrodków wolnościowych. Spora część szybko podejmowała działania mające na celu opuszczenie terytorium RP i próbę nielegalnego przekroczenia naszej południowej lub zachodniej granicy.

Chcę zapewnić, że przepisy dotyczące zatrzymań były przedmiotem długotrwałych ustaleń, przede wszystkim z Biurem Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców i Fundacją Helsińską, i obecny ich kształt uzyskał aprobatę obu tych podmiotów.

W sprawach uchodźczych w ustawie zostały uregulowane również zasady postępowania z małoletnimi lub z ofiarami tortur lub przestępstw. Dotychczas to jest materia rozporządzeń, uznano jednak, że tego typu sprawy nie mogą być regulowane w rozporządzeniu.

Kolejne novum polega na tym, że cudzoziemcy, którzy uzyskają status uchodźcy, będą mieli z tego tytułu pewne prawa. Nie uzyskają dodatkowo zezwolenia na pobyt czasowy, jak było do tej pory, podstawą ich pobytu na terytorium Polski będzie wyłącznie posiadanie statusu uchodźcy.

Kolejny rozdział, dotyczący azylu, jest pewnym poszerzeniem dotychczasowych przepisów, ale dość ograniczonym, po prostu uszczegółowieniem i wprowadzeniem pewnych rozwiązań proceduralnych.

Prawie całkowitą nowością jest natomiast pobyt tolerowany, instytucja znana w wielu krajach świata, przede wszystkim w krajach europejskich. Wynika ona z faktu, że Polska oprócz konwencji genewskiej podpisała, ratyfikowała i wdrożyła

szereg innych aktów prawnych, a przede wszystkim rzymską Konwencję o ochronie praw i podstawowych wolności człowieka z 1950 r. Ta konwencja w wielu przypadkach zabrania wydalania osób czy też podejmowania działań przez państwa, mówiąc szerzej, które mogłyby dla konkretnej osoby spowodować zagrożenie jej życia, wolności, bezpieczeństwa czy też stwarzać możliwość poddania jej torturom albo nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu.

Otóż jest niewątpliwie grupa osób, która co prawda na status uchodźcy nie zasługuje, zgodnie z wykładnią konwencji genewskiej, ale sytuacja w kraju jej pochodzenia jest taka, że kraje europejskie nie odsyłają tam mieszkańców tych krajów ze względu na to, że niewątpliwie ich życie i zdrowie może być tam zagrożone. Dla takich osób jest instytucja pobytu tolerowanego. Różni się ona od statusu uchodźcy tym, że osoby takie nie uzyskują środków na integrację w społeczeństwie polskim, ponieważ ich planowany pobyt tutaj jest pobytem tymczasowym, corocznie weryfikowanym i jeżeli tylko w kraju ich pochodzenia sytuacja polityczna ulegnie zmianie, to takie osoby mają być pozbawiane tego statusu i odsyłane do kraju swojego pochodzenia.

Wreszcie mamy w ustawie przepisy dotyczące ochrony czasowej. Mogę powiedzieć w dużym skrócie, że ten rozdział jest dostosowaniem prawa polskiego do stosowanej w tym zakresie dyrektywy Unii Europejskiej, która pojawiła się między wprowadzeniem poprzedniej nowelizacji, która w ogóle wprowadzała do prawa polskiego ochronę czasową, a dniem rozpoczęcia prac nad tym projektem.

Z kolei zmiany w przepisach obowiązujących zawierają dostosowanie przepisów dotyczących przede wszystkim praw i obowiązków osób posiadających status uchodźcy lub pobyt tolerowany do pozostałych regulacji tej ustawy.

Przepisy przejściowe i końcowe w tym przypadku są rzeczywiście przepisami przejściowo-końcowymi, nie ma w nich żadnych regulacji o charakterze nadzwyczajnym czy dodatkowym, takich jak w przepisach amnestyjnych w ustawie, o której mówiłem przed chwilą.

I to są, proszę państwa, podstawowe, jak myślę, zmiany. Chcę przeprosić za długą wypowiedź, ale są to naprawdę obszerne ustawy, tworzące system skonstruowany trochę inaczej niż do tej pory.

Kończąc, wnoszę do Wysokiej Komisji o przyjęcie uchwalonych przez Sejm, z inicjatywy Rady Ministrów, ustaw o cudzoziemcach i o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję panu prezesowi.

Szanowni Państwo, proszę pozwolić, że powitam przybyłego na nasze posiedzenie komisji wysokiego komisarza ONZ do spraw uchodźców, pana Jaime Ruiz de Santiago. Serdecznie witam pana wraz z osobą towarzyszącą, to znaczy panią, która przez cały czas tłumaczy.

Proszę bardzo, czy na tym etapie ktoś z zaproszonych gości chce zabrać głos? Państwo senatorowie mają załączony zapis z debaty sejmowej oraz opinię Biura Legislacyjnego.

Jeżeli nikt z gości nie chce zabrać głosu, to proszę, Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Iwicka:**

Dziękuję bardzo.

Katarzyna Iwicka, Biuro Legislacyjne.

Może na wstępie wyjaśnię, że wszyscy państwo otrzymaliście propozycje poprawek do obu ustaw, pozwoliłam sobie je sporządzić, bo może ktoś z państwa senatorów zechce je zgłosić. To jest przeniesienie poprawek zaproponowanych w uwagach szczegółowych. I jeszcze może dodam, że one były konsultowane z panem prezesem i z panią dyrektorką z Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców.

Może najpierw ustawa o cudzoziemcach. Otóż pierwsza uwaga dotyczy art. 8 ustawy o cudzoziemcach i pozostaje w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 13 maja tego roku, a więc bardzo świeżym wyrokiem, do którego całkiem niedawno zostało sporządzone uzasadnienie i wtedy dopiero można było się do niego odnieść. Chodzi mianowicie o to, że z obowiązującej jeszcze ustawy o cudzoziemcach został właściwie w całości przeniesiony do art. 8 nowej ustawy przepis art. 77, który umożliwia odstąpienie od uzasadnienia decyzji lub postanowienia wydanych na podstawie tej ustawy, jeżeli spełnione są przesłanki – względy obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego.

W tym wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wyrok pozostaje w związku z prawem wynikającym z art. 52 ust. 5 konstytucji do osiedlenia się na stałe w Polsce osoby, której polskie pochodzenie zostało stwierdzone zgodnie z ustawą. W związku z tym, jak stwierdza trybunał, że taka ustawa do tej pory nie została wydana, polskie pochodzenie może być oceniane na gruncie innych ustaw, między innymi ustawy o cudzoziemcach. I dlatego, już konkludując, trybunał uważa, że nie można w takiej sytuacji odstąpić od uzasadnienia, ponieważ wtedy dla osoby, która wnosi na przykład o wydanie zezwolenia na osiedlenie się, niejawnie będą motywy decyzji w związku ze stwierdzeniem polskiego pochodzenia tej osoby. I w związku z tym zaproponowano poprawkę do art. 8, której istotą jest dodanie ust. 2 w art. 8 w takim brzmieniu: nie można odstąpić od uzasadnienia w części dotyczącej stwierdzenia przesłanki polskiego pochodzenia. To jest właściwie taka najistotniejsza kwestia. Pozostałe mają charakter typowo – powiedziałabym – technicznolegislacyjny, doprecyzowujący.

Druga uwaga dotyczy art. 64 ustawy o cudzoziemcach. Chodzi tutaj o zezwolenie na osiedlenie się. Wydaje się, że tak jak w obowiązującej ustawie o cudzoziemcach, wskazane byłoby, aby określić, że zezwolenie na osiedlenie się wydaje się na czas nieoznaczony. W obowiązującej ustawie to jest art. 19 ust. 4. Gdyby ktoś z państwa zechciał zgłosić tę poprawkę, to proponuję, żeby w art. 64 dodać ust. 7.

Kolejna uwaga dotyczy art. 88 ust. 1 pkt 2. Tutaj chodzi o dostosowanie do terminologii, jaka jest w art. 53 ust. 1 pkt 2, który mówi o prowadzeniu działalności gospodarczej na podstawie przepisów obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej. W celu wyłącznie doprecyzowania proponuje się, aby po wyrazie „przepisami” dodać wyrazy „obowiązującymi w Rzeczypospolitej Polskiej”.

I to są wszystkie uwagi do ustawy o cudzoziemcach. Teraz pozwolę sobie przejść do drugiej ustawy – o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Pierwsza kwestia dotyczy art. 45 pkt 2, który odsyła do warunków, o których mowa w art. 40. Wydaje się, że aby przepis ten był precyzyjny, należy wyrazy „spełniającemu warunki, o których mowa w art. 40” zastąpić wyrazami „cudzoziemcowi spełniającemu co najmniej jeden z warunków, o których mowa w art. 40”, ponieważ spełnienie choćby jednego z tych warunków, a są tam różne warunki, będzie podstawą do wydania decyzji nakazującej cudzoziemcowi przebywanie w określonym miejscu i nieopuszczanie go bez zgody.

Druga kwestia dotyczy art. 84 ust. 1. Uważam, że podobnie jak jest zapisane w obowiązującej ustawie o cudzoziemcach, w odniesieniu do Rady do spraw Uchodźców powinno być wprost powiedziane, że prezes Rady Ministrów nie tylko powołuje, lecz także odwołuje członków tej rady. I dlatego proponuję, żeby przeredagować zdanie wstępne w ust. 1 w taki sposób jak zaproponowano.

I ostatnia kwestia, odnosząca się do art. 102 ust. 4. Jak sądzę, obszerność ustaw spowodowała, że zostało przeoczone, iż art. 97 nie ma ustępów i dlatego w art. 102 ust. 4 trzeba skreślić wyrazy „ust. 1”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Czy do przedstawionych propozycji poprawek pan prezes ma uwagi?

(Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców Piotr Stachańczyk: Gdyby ktoś z państwa senatorów przejął poprawki przedłożone przez Biuro Legislacyjne, to my je akceptujemy.)

Jasne, dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Państwo Senatorowie, o pytania, wypowiedzi, wnioski.

Proszę, pan Lesław Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie!

Mam dwie uwagi natury ogólnej, jedno pytanie z tym związane i kilka szczegółowych spraw.

Pierwsza sprawa. Chciałbym zapytać o problem, który jest podejmowany i będzie ewentualnie w tej chwili w ustawie zawarty. Otóż bardzo mnie interesuje, jaka jest w tej chwili skala osób, które wchodzi w materię tych dwóch ustaw – w skali roku na przykład – i z jakich kierunków. Ewentualnie interesuje mnie bardziej ten problem już w układzie administrowania, kontroli i bezpośredniego monitorowania.

Druga sprawa to też taka uwaga natury ogólnej. Te ustawy, mimo że zawierają dosyć szczegółowe kwestie – tak jak pan prezes i pan minister byli uprzejmi powiedzieć – przeniesione z rozporządzeń do ustawy, są jednak składne, to znaczy są bardzo czytelne od strony legislacyjnej i w zakresie odbioru skuteczności realizacji zapisów.

Teraz kilka spraw szczegółowych. Otóż chciałbym zapytać o pewne porównanie tych regulacji z podobnymi rozwiązaniami w innych krajach. Chodzi o art. 114, w którym jest zapis o przewidywanym metrażu w ośrodkach. Tu, w naszej komisji, my wiemy, jaki jest w kraju problemem związany z brakiem miejsc – może nie w ośrodkach dla cudzoziemców, ale przede wszystkim dla naszych służb więziennych. Tak więc,

czy jesteśmy w stanie w ogóle zagwarantować te 3–4 m²? Jaka jest skala tego zagadnienia i czy w innych krajach obowiązują tego typu normatywy?

Kolejna kwestia. Też proszę o odpowiedź w kontekście w ogóle regulacji w innych krajach. Chodzi o normy zawarte w art. 138 w zakresie kar dla powietrznych i morskich przewoźników, którzy przywożą do nas osobę czy ewentualnie grupę. Czy te sumy 3–5 tysięcy euro i 500 tysięcy euro to jest po prostu europejska norma, czy te 500 tysięcy euro to my tak sobie zażyczyliśmy, bo tyle chcemy?

Następna kwestia odnosi się do art. 144. W sposób bardzo wyraźny definiujemy tam interes Rzeczypospolitej. Oczywiście jako parlamentarzyści my rozumiemy, co to jest interes Rzeczypospolitej, ale chciałbym usłyszeć, czy to jest szeroko rozumiany interes Rzeczypospolitej i czy definicja tego interesu gdzieś tam w innych regulacjach jest jak gdyby dookreślona i doprecyzowana, czy tworzymy normę dla szeroko rozumianego interesu Rzeczypospolitej?

Kolejna sprawa dotyczy art. 154, amnestii, tak jak pan prezes, minister był łaskaw stwierdzić. W moim odczuciu to jest duża premia dla tych, którzy do tej pory jak gdyby łamali prawo. I dlatego moje pytanie brzmi: czy ta premia, którą w tej chwili tą ustawą im zapisujemy, dotyczy kilkunastu, kilkudziesięciu, setek czy tysięcy osób? Bo jeśli chodzi o tysiące osób, to raczej jestem temu przeciwny, uważam, że nie możemy prawnie sankcjonować tego, że taka liczna grupa oszukiwała Rzeczpospolitą, nadużywała naszego prawa, a my w tej chwili im lekką ręką to darujemy.

Interesuje mnie też sprawa obowiązku doprowadzenia do granicy, to jest art. 163. Oczywiście cały czas mówię o ustawie o cudzoziemcach. Tam jest taka przejściowa propozycja zawarta w dokumencie przyjętym przez Sejm, że policja doprowadza do granicy do 31 grudnia, a później robi to straż graniczna. Z czego to wynika? Dlaczego jest taka norma przejściowa dla policji, a później straż graniczna przejmuje całość?

I jedno pytanie odnosi się do tej drugiej ustawy, art. 134. Interesuje mnie kwestia stawek opłat, szeroko rozumianych opłat, tak zwanych wizowych. Na ile one się zmieniają w ogóle, na ile rosną i czy możemy usłyszeć jedno zdanie komentarza na ten temat?

A skoro jestem przy głosie i zadałem sporo pytań szczegółowych, to zgłaszam się na ochotnika, Panie Przewodniczący, jeśli pan pozwoli, aby przejąć te poprawki. Przystudiowałem je, wpisywałem w materię, biorę je więc na siebie. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Kto jeszcze z państwa senatorów?

(*Senator Maria Berny*: Ja wprawdzie prosiłam o głos, ale pan senator Podkański zadał te pytania, które ja chciałam zadać, wobec tego rezygnuję.)

(*Senator Lesław Podkański*: Przepraszam, nie konsultowałem się z panią.)

Proszę bardzo, pan senator Dziemdziała.

Senator Józef Dziemdziała:

Ja mam takie małe pytanie. Mam pytanie w związku z przyjętą ostatnio przez Sejm ustawą o równym statusie kobiet i mężczyzn – co prawda Senat jeszcze jej nie przyjął – dlaczego dla mężczyzny są 3 m², a dla kobiety 4 m²? Gdyby była z małolet-

nim dzieckiem, to bym rozumiał, że 4 m². Dlaczego jest taka różnica, podczas gdy jest ustawa o równym traktowaniu mężczyzn i kobiet. Dziękuję bardzo.

(*Głos z sali: Występujesz w obronie kobiet czy mężczyzn?*)

Mężczyzn.

(*Wesołość na sali*)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów?

Panie Ministrze, proszę.

**Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców
Piotr Stachańczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Senatorze!

Skala osób, które wchodzi w materię ustaw. To jest dość trudne pytanie, bo można powiedzieć tak: to zależy, w materię którego z rozdziałów tych ustaw. Jeżeli mówimy o rozdziale „Przekraczanie granicy”, to w tym wypadku chodzi o dziesiątki milionów cudzoziemców rocznie przekraczających granice Polski. Nie pamiętam dokładnie, ale w zeszłym roku granice Polski przekroczyło co najmniej około osiemdziesięciu milionów cudzoziemców. Tak więc, jeżeli mówimy o przekraczaniu granicy, to jest skala ogromna.

Gdy chodzi o wizy, do tej pory MSZ wydawał, o ile pamiętam, między sto pięćdziesiąt a dwieście pięćdziesiąt tysięcy wiz rocznie na całym świecie. Ale powiedzmy otwarcie: kiedy zostaną wprowadzone wizy dla całej grupy naszych wschodnich sąsiadów, to według różnych wyliczeń będzie się ich wydawać od sześciuset tysięcy do miliona pięciuset wiz, a niektórzy mówią, że więcej, chociaż w to, szczerze mówiąc, nikt nie wierzy.

Jeżeli mówimy o zezwoleniach na zamieszkanie na czas oznaczony, to jest kilkanaście tysięcy tego typu spraw rocznie. O zezwolenia na osiedlenie się stara się grupa kilku tysięcy osób, dostaje nieco mniej.

O status uchodźcy w zeszłym roku starało się pięć tysięcy stu sześćdziesięciu pięciu albo pięć tysięcy stu sześćdziesięciu dziewięciu cudzoziemców, dostało je około dwustu dwudziestu osób.

Co do azylu, to starało się o niego kilkudziesięciu cudzoziemców, ale nikt nie dostał.

Ochrona czasowa w ogóle nie była w Polsce stosowana, tak więc nie ma żadnej wartości liczbowej.

Jeśli chodzi o pobyt tolerowany, to on powinien, naszym zdaniem, dotyczyć kilkuset rodzin, co oznaczałoby, że w skali roku byłoby to gdzieś do tysiąca osób.

Tak więc w zależności od tego, której części tych ustaw dotykamy, ta liczba jest inna.

Co zaś do normatywu, to powiem szczerze, że myśmy się oparli na normatywie z kodeksu karnego wykonawczego, nie analizowaliśmy tych normatywów na potrzeby tej ustawy, normatywy wprowadzone przez kodeks karny wykonawczy dla aresztów przenieśliśmy tutaj.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, przenieśliśmy te normatywy tutaj. I również stamtąd wzięliśmy rozwiązanie zwiększające normatyw dla kobiet w stosunku do normatywu dla mężczyzn. Jesz-

cze do końca prac sejmowych Biuro Legislacyjne Sejmu porównywało te zapisy z kodeksem karnym wykonawczym, żeby nie było tak, że w aresztach dla cudzoziemców jest lepiej, a dla w innych gorzej, albo odwrotnie.

Jeśli chodzi o kary dla przewoźników, są one wzięte z unijnej dyrektywy i mają obowiązywać wszystkich członków Unii. Ta dyrektywa jest w trakcie wprowadzania w życie.

Interes Rzeczypospolitej Polskiej nie jest definiowany, w każdej sytuacji jest badany przez organy w trybie tam opisanym. Tak więc nie ma definicji.

Jeżeli chodzi o amnestię, to zdajemy sobie sprawę, że jest to premia, ale będzie to dotyczyło prawdopodobnie maksymalnie kilkuset rodzin w skali kraju. Wystartuje może więcej, ale dostanie ją tyle rodzin. To nie jest dużo jak na Polskę. Warunki, które muszą spełnić, nie są wcale takie proste. Na przykład trzeba wykazać, że ma się zapewnioną pracę, co przy obecnym poziomie bezrobocia wcale nie jest taką prostą sprawą. Bo z mieszkaniem jest prościej, mieszkanie można wynająć itd., ale z pracą będzie większy problem.

Mamy w Polsce pewną grupę rodzin, przede wszystkim narodowości ormiańskiej, która przyjechała do Polski jeszcze w czasach konfliktu o Górny Karabach lub niewiele później – chodzi o pierwszą połowę lat dziewięćdziesiątych – i została w Polsce. Ich dzieci poszły tu do szkół, skończyły szkoły podstawowe, są w gimnazjach, znają tylko język polski. Oceniamy, że właśnie ci obywatele będą stanowili największą grupę. Oni znają tylko język polski i każda decyzja o wydaleniu jest pewnego rodzaju dramatem tej rodziny. Trafia to do mediów, powtarzają się pytania: co to dziecko będzie robiło po powrocie do Armenii? Oczywiście można powiedzieć: a właściwie dlaczego państwo polskie ma się martwić tym, że cudzoziemcy byli tu nielegalnie? To oni powinni się martwić, co robić. Trzeba jednak wiedzieć, że takich sytuacji jest trochę. Kilka razy wystąpił w tej sprawie rzecznik praw obywatelskich, który ma jakby pod swoją pieczę kilkadziesiąt takich rodzin, starając się zapewnić im pewien poziom życia i występując w ich obronie. Były też inne wystąpienia.

Wyszliśmy z założenia, że jeżeli ktoś nam wykaże, że rzeczywiście, chociaż nielegalnie, ale związał swoje życie z państwem polskim, to z punktu widzenia państwa polskiego nie będzie wielką stratą, a raczej zyskiem, jeżeli powiemy: O.K., to zostańcie tu legalnie.

(Głos z sali: Rodziny są asymilowane.)

Tak, asymilowane, w niektórych drugie pokolenie, czyli to pokolenie dziecięce jest praktycznie całkowicie zasymilowane.

Teraz policja, straż graniczna. Ten przepis przejściowy polega na tym, że ta ustawa w swojej części podstawowej zmienia nieco istniejące reguły. Do tej pory jest tak, że generalnie zajmuje się tym policja, a straż graniczna trochę nieoficjalnie współdziała z policją na tej zasadzie, że policja dowozi ludzi do granicy, a straż graniczna daje konwój i ewentualnie, jeśli trzeba kogoś konwojować na pokładzie samolotu, załatwić mu bilet itd., też to robi. Mówiąc szczerze, robi to, trochę nieformalnie, na drodze pewnych ustaleń z policją.

W tej ustawie to się zmienia. Policja ma dowozić do granicy, a straż graniczna, mająca kontakty, mająca możliwości, mająca funkcjonariuszy na granicach, którzy są przygotowani do działania właśnie w samolotach, ma zapewniać konwój poza granice Polski. Wymaga to jednak formalnie przesunięć budżetowych między budżetem policji a budżetem straży. Z tego powodu ta zmiana musi wejść w życie z dniem 1 stycznia.

I wreszcie art. 134 ustawy o ochronie. Jeśli chodzi o wizy krajowe, to są stawki praktycznie takie same jak obecnie, można powiedzieć zbliżone, dodane są te rodzaje

wiz lub stawki, których do tej pory nie było. Jak mówiłem, wprowadzamy nowe rodzaje wiz i trochę nowe regulacje, a tutaj po prostu do tych nowych regulacji dostosowujemy przepisy o opłacie skarbowej. I są to tylko kwestie dotyczące wiz wydawanych na terenie kraju, dlatego że wizy wydawane za granicą są przedmiotem regulacji opartych na ustawie o służbie zagranicznej i o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej, i tam są regulacje dotyczące tego kto, jak i w jakim trybie te wizy ustala. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze nasunęły się pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś z gości chciałby na tym etapie jeszcze zabrać głos?

Pan prezes jeszcze? Proszę uprzejmie.

**Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców
Piotr Stachańczyk:**

Po wyjaśnieniach i odpowiedzi na pytania mam dwie prośby do Wysokiej Komisji, państwa senatorów. Chodzi mianowicie o rozważenie, czy ktoś z państwa nie przejąłby jeszcze dwóch drobnych poprawek.

Pierwsza wiąże się z tym, co przed chwilą wyjaśniałem panu senatorowi Podkańskiemu, czyli art. 95 ust. 3 ustawy o cudzoziemcach. Ten przepis był wprowadzony na ostatnim etapie prac sejmowych. Brzmi on następująco: „Obowiązek doprowadzenia cudzoziemca do granicy państwa, do którego następuje wydalenie lub do portu lotniczego albo morskiego tego państwa, wykonuje Komendant Główny Straży Granicznej” itd. Chcielibyśmy prosić, aby po wyrazach „cudzoziemca” dodać wyrazy „od granicy”, co w rozumieniu tej ustawy oznacza, że od granicy Rzeczypospolitej Polskiej. Chodzi o to, żeby było jasne, iż obowiązek komendanta głównego straży granicznej lub komendanta oddziału polega na przewiezieniu cudzoziemca od granicy polskiej do granicy obcego państwa, bo takie brzmienie, jakie tu jest, budzi wątpliwości, zdaniem zarówno straży granicznej, jak i policji. Wtedy przepis ten będzie całkowicie zgodny z ust. 2, który mówi, że obowiązek doprowadzenia cudzoziemca do granicy wykonuje komendant wojewódzki policji właściwy ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca. Tak więc, zapisując w ust. 3 ten obowiązek doprowadzenia od granicy do granicy państwa, zachowuje się jakby kolejność zdarzeń: najpierw do granicy, a potem od granicy do granicy państwa obowiązek ten wykonuje komendant główny straży granicznej. I to jest pierwsza prośba.

Druga dotyczy natomiast ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP. Z punktu widzenia urzędu, którym kieruję i sprawności jego działania, jest to dość fundamentalna sprawa. Chodzi o art. 42 ust. 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP. Dodam, że moja propozycja jest propozycją powrotu do przedłożenia rządowego, które zostało przez Sejm zmienione. A mianowicie obecnie ten przepis brzmi tak: „Sąd wydaje postanowienie o umieszczeniu cudzoziemca w strzeżonym ośrodku lub w areszcie w celu wydalenia, na okres do 30 dni”. W przedłożeniu rządowym nie było wyrazy „do”, był zapis „na okres 30 dni”.

(Głos z sali: Chodziło o zmniejszenie kosztów.)

Teoretycznie założono, że to zmniejszy koszty, ale ja chcę powiedzieć, że to jest nieporozumienie. Zaraz wykażę, że te koszty się zwiększa, a nie zmniejsza. W tym rozdziale

dalej jest napisane, że cudzoziemca się zwalnia, i to bardzo szybko. Kiedy się go zwalnia? Zwalnia się go natychmiast, jeżeli prezes urzędu dojdzie do przekonania, że cudzoziemiec ma choćby podstawowe, jakieś minimalne przesłanki ubiegania się o status uchodźcy. Wtedy się go zwalnia, nie czeka się do trzydziestego dnia, po prostu się go zwalnia z tych ośrodków czy z aresztów. Jest tam jeszcze kilka innych przesłanek zwalniania.

Problem polega na tym, że zarówno te areszty, jak i ośrodki zatrzymań, zwłaszcza planowane izby zatrzymań Straży Granicznej, znajdują się kilkadziesiąt albo kilkaset kilometrów od miejsca, w którym znajduje się urząd, bo urząd znajduje się tylko w Warszawie. My mamy grupę ludzi, która powoli przygotowuje się do tego, żeby jeździć i załatwiać te przyspieszone procedury. Chcę jednak powiedzieć, że zgodnie z tą ustawą, my nie bierzemy udziału w posiedzeniu sądu, na którym sąd decyduje o umieszczeniu cudzoziemca w ośrodku. Jest wniosek straży granicznej, jest tam funkcjonariusz straży, który mówi, że z takich czy innych względów należy cudzoziemca umieścić w ośrodku, i sąd decyduje na podstawie zapisu „do trzydziestu dni”.

I teraz wyobraźmy sobie, że sąd zdecyduje, że to mają być trzy dni. Co to oznacza? To oznacza, że ja w ciągu dwudziestu czterech godzin muszę przygotować samochód, ekipę i przerzucić ją na przykład z Olsztyna, gdzie właśnie prowadzi postępowania, w Bieszczady, gdzie złapano grupę nielegalnych migrantów, którymi musimy się zająć. Ten termin nie ulega przedłużeniu, ta ustawa nie dopuszcza przedłużenia terminu, jeśli wcześniej nie zostanie wydana negatywna decyzja, czyli de facto nie dopuszcza przedłużenia. Jeżeli dwa lub trzy sądy wzdłuż granicy ustalą mi: ten – trzy dni, ten – siedem, a ten – dwanaście, albo potem ktoś trzy, to my nie wykonamy ustawowych obowiązków, nie dojedziemy wszędzie albo będziemy musieli zdecydowanie zwiększyć koszty funkcjonowania urzędu, to znaczy dokupić samochody, zatrudnić iluś tam nowych ludzi.

I dlatego te trzydzieści dni to jest minimum. Planowane unijne rozwiązania idą w kierunku dziewięćdziesięciu dni, ale na szczęście to będzie dopiero za jakiś czas. Taka formuła „na okres trzydziestu dni” umożliwi urzędowi racjonalną gospodarkę finansową i gospodarkę tym, co się będzie ze sprawą działo. A teraz jest taka sytuacja, że sąd podejmuje decyzję bez naszego udziału. Gdybyśmy jeszcze brali udział w tym postępowaniu, to moglibyśmy powiedzieć, że prosimy wysoki sąd, żeby to nie było na trzy dni, lecz na siedem, dwanaście, bo wtedy jesteśmy w stanie coś zrobić. Bo inaczej to będzie taka sytuacja, że otrzymamy informację: dzień dobry, zamknęliśmy właśnie pięćdziesiąt osób na cztery dni. Wtedy to ja mogę tylko zadzwonić i powiedzieć: to wypuście ich od razu, bo my się tym i tak nie zdążymy zająć. Nie róbmy fikcji.

Tak więc bardzo proszę, apeluję o to. W zasadzie to jest jedyne odstępstwo od regulacji, które przyjęto przez nieporozumienie, bo myśmy potem to jakoś wyjaśniali i mam wrażenie, że Sejm jednak przyjmie taką poprawkę, jeśli państwo ją uchwalicie. Wbrew pozorom i wbrew zapowiedziom, że to obniża koszty, żadnych kosztów to nie obniży. My, to znaczy urząd i Straż Graniczna, mając ograniczoną liczę miejsc w ośrodkach i biorąc pod uwagę koszty, które sami ponosimy – przecież to są nasze koszty, a nie jakichś innych podmiotów – będziemy dążyli do tego, żeby te decyzje zapadały jak najszybciej i żeby ludzie jak najszybciej byli zwalniani z tych ośrodków albo żeby wydawano im decyzje negatywne. Ale sytuacja, w której nie od nas to będzie zależało, spowoduje, że ta instytucja, która ma zatrzymać pewien strumień napływu, nielegalnego, cudzoziemców przez naszą wschodnią, przede wszystkim, granicę, po prostu nie spełni swojego zadania ze względu na brak takich możliwości.

Dlatego bardzo serdecznie proszę o wprowadzenie takiej poprawki. I jeszcze raz z całą odpowiedzialnością za słowa stwierdzam, że pozostawienie tego wyrazu „do” zwiększy, a nie zmniejszy koszty wykonywania tej ustawy.

(*Głos z sali: Czytając to, wygląda, że jest taniej.*)

Bardzo proszę, apeluję do komisji o zaproponowanie tych dwóch poprawek.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dobrze, dziękuję.

(*Senator Grzegorz Niski: Czy można zapytać?*)

Pan senator Grzegorz Niski.

Senator Grzegorz Niski:

Panie Ministrze, nie zrozumiałem, bo z tego wyводу logicznie wynika, że określenie „do trzydziestu dni” oznacza przedział od zera do trzydziestu. „Na okres trzydziestu dni” natomiast znaczy, że to ma być dokładnie trzydzieści dni. Tak to się ogólnie rozumie.

**Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców
Piotr Stachańczyk:**

To jest prawidłowe rozumienie, tylko że nie można czytać tego przepisu w odezwaniu od pozostałych, ponieważ przeczytanie, że na okres trzydziestu dni oznacza tyle, że w postanowieniu sądu będzie wpisane, że umieszcza się go w strzeżonym ośrodku na okres do dnia... trzydzieści dni od dnia, w którym sąd orzekał. To nie oznacza, że on tam będzie siedział trzydzieści dni, bo w następnych przepisach jest powiedziane, jakie są przypadki jego zwolnienia.

(*Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Art. 44 mówi o zwolnieniach.*)

Art. 44 mówi o zwolnieniach i o tym – jeśli chodzi o jego ideę – że urząd ma doprowadzić do tego, żeby ten cudzoziemiec siedział tam jak najkrócej. Prezes urzędu ma prawo go zwolnić nawet następnego dnia, jeżeli tylko stwierdzi, że zachodzą jakiegokolwiek przesłanki do ubiegania się przez niego o status uchodźcy. Tylko trzeba dać prezesowi urzędu szansę, aby w ogóle mógł to stwierdzić, bo inaczej nawet nie ma po co zamykać tego cudzoziemca, od razu można go wypuścić.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, czy jeszcze ktoś z państwa senatorów ma pytania?

Proszę, pan senator Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Ja chcę zabawić się teraz w sędziego i ogłaszam, że sąd postanowił umieścić cudzoziemca od piętnastego do piętnastego następnego miesiąca. I przejmuję tę poprawkę, i pierwszą też. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś?

(*Głos z sali:* Proponuję głosowanie nad poprawkami.)

Dobrze, wobec tego czy na tym etapie ktoś z gości jeszcze chce zabrać głos? Nie.

Państwo Senatorowie, wobec tego ta ostatnia poprawka jest do...

(*Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców Piotr Stachańczyk:*

W art. 42 ust. 1 proponuję skreślić wyraz „do”.)

...drugiej ustawy. Bierzemy druk ustawy o cudzoziemcach, nr 412. Są uwagi do rozdziału 1, do rozdziału 5 i do rozdziału 8. Poprawki przejął pan senator Podkański.

Czy do pozostałych rozdziałów państwo senatorowie mają wnioski? Nie ma.

Wobec tego rozdział 1, poprawka dotycząca art. 8.

(*Głos z sali:* Dodanie ust. 2.)

To znaczy nową treść nadaje się ust. 1 i dodaje ust. 2.

Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (7)

Dziękuję, jednomyślnie.

Rozdział 5, art. 64.

(*Głos z sali:* Dodanie ust. 7.)

Ust. 7: zezwolenia na osiedlenie się udziela się na czas nie oznaczony.

Czy są uwagi?

(*Głos z sali:* Nie ma.)

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (7)

Dziękuję, poprawka została przyjęta jednomyślnie.

Rozdział 8, strony 40–45, w art. 88 ust. 2 po wyrazie „przepisami” dodaje się wyrazy „obowiązującymi w Rzeczypospolitej Polskiej”.

Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (7)

Dziękuję, jednomyślnie.

I art. 95, czyli to, co pan minister nam tutaj przedstawiał, w tym samym rozdziale...

(*Głos z sali:* Nie.)

**Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców
Piotr Stachańczyk:**

Nie. Chodzi o to, aby ten początek tego zdania brzmiał: obowiązek doprowadzenia cudzoziemca od granicy do granicy państwa. Czyli proponuję dodanie wyrazów „od granicy”.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (7)

Dziękuję, jednomyślnie „za”.

Czy do pozostałych zapisów są uwagi? Wobec tego głosujemy nad całością ustawy.

Kto jest za przyjęciem ustawy o cudzoziemcach wraz z przyjętymi poprawkami? (7)
Dziękuję. Stwierdzam, że ustawa wraz z przyjętymi poprawkami została przyjęta, będzie rekomendowana Wysokiej Izbie. Na ochotnika sprawozdawcą będzie pan Lesław Podkański.

Przystępujemy do następnej ustawy.

(*Głos z sali: Rozdział 2.*)

Tu jest trochę inaczej, bo są działy i rozdziały. Proszę bardzo, mamy uwagi do art. 42, 45, 84 i 102. Czy do pozostałych artykułów mają państwo senatorowie uwagi i wnioski legislacyjne? Nie ma. Wobec tego art. 42, to jest to, co...

(*Głos z sali: Na okres trzydziestu dni.*)

...przedstawił pan minister, a poprawkę przejął pan senator Podkański. Skreśliśmy wyraz „do”.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (5)

Kto jest przeciwny? (2)

Przy dwóch głosach przeciwnych poprawka została przyjęta.

W art. 45 wyraz „warunki” zastępuje się wyrazami „co najmniej jeden z warunków”.

Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (7)

Jednomyślnie „za”. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Art. 84: prezes Rady Ministrów odwołuje członka rady w przypadku... Stro-
na 29, rozdział 7 w dziale II.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (7)

Dziękuję. Poprawka została przyjęta jednomyślnie.

W art. 102 – to jest dział III rozdział 2 – skreśla się wyrazy „ust. 1”, to jest błąd mechaniczny.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (7)

Dziękuję. Czy są uwagi jeszcze do ustawy?

Całość głosujemy wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? (7)

Dziękuję. Senator sprawozdawca, pan Lesław Podkański już wcześniej zamówił kolejkę. Proponuję, aby sprawozdawca zaproponował łączną debatę nad tymi ustawami. Jeżeli nie będzie innych wniosków legislacyjnych na posiedzeniu, to nie będziemy musieli...

(*Senator Lesław Podkański: Ośmielę się zaproponować to marszałkowi i Wysokiej Izbie.*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Aha, to później będziemy musieli mieć wspólne posiedzenie komisji.

(*Senator Lesław Podkański: Nie, to dobrze, to nie ma znaczenia, ale wniosek o łączną debatę w Senacie możemy wnieść. I ja to zgłoszę.*)

Dobrze.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Pan minister? Może Wysoki Komisarz?

Serdecznie dziękuję za udział w posiedzeniu komisji, serdecznie dziękuję panu ministrowi za krótkie i treściwe przedstawienie problematyki zawartej w tych dwóch ustawach.

Jeżeli państwo senatorowie pozwolicie, to mam taką prośbę: po pięciu minutach przerwy i pożegnaniu gości, zeszlibyśmy się jeszcze dosłownie na trzy minuty.

Zamykam posiedzenie komisji. Dziękuję za udział.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 52*)

